

## **Nasza wizyta w niezwykłej krainie tysiąca jezior strumieni i reniferów..**

Udział w projekcie Comenius "Countries i stories", finansowanym ze środków Unii Europejskiej, pozwolił uczestnikom poznać Finlandię, niezwykły kraj, jego historię, zabytki, wspaniałych mieszkańców i oczywiście najlepszy system edukacyjny w świecie.

Organizatorem naszego pobytu w Kesälahti, miejscowości leżącej w Karelii Północnej, byli koordynatorzy projektu: Kimmo Martiskain i Jouni Ahlholm. Dyrektor szkoły, Mikko Sairanen, pracownicy, rodziny goszczące uczniów byli naszymi wspaniałymi przewodnikami po Finlandii. Legendarna polska gościnność jest również cechą Finów.

System edukacyjny - wzbudził nasz zachwyt i odrobinę zazdrości.

Nauka w szkole podstawowej trwa dziewięć lat. Rozpoczynają ją dzieci siedmioletnie (często po rocznym przygotowaniu w przedszkolu lub szkole - odpowiedniku naszej "zerówki").

Rok szkolny trwa 190 dni, rozpoczyna się w połowie sierpnia. Uczniowie mają od 19 do 30 lekcji w tygodniu, w zależności od poziomu i od ilości wybranych, nieobowiązkowych przedmiotów. Nauczanie, podręczniki i materiały szkolne, transport do szkoły, posiłki są bezpłatne. W szkołach uczniowie nie noszą mundurków i chodzą w skarpetkach.

Wychowawca uczy wszystkich przedmiotów w klasach 1-6, w następnych klasach - nauczyciele przedmiotu (10-15 nauczycieli).

Wielką wagę przykładają do nauczania specjalnego. W Finlandii nie są znane korepetycje, jeśli uczeń ma kłopoty w nauce, nie rozumie jakiegoś zagadnienia, ma w szkole dodatkowe, indywidualne lekcje z zatrudnionym w tym celu nauczycielem, który pomaga mu nadrobić zaległości, zrozumieć zadanie, lub "dogonić" kolegów w klasie.

Zajęcia wybieralne np. lektorat z języka rosyjskiego prowadzone są nawet w grupach pięcioosobowych.

Do szkoły średniej: ogólnokształcącej lub zawodowej, kwalifikują się uczniowie w zależności od wyników uzyskanych w szkole podstawowej. Wynik egzaminu maturalnego decyduje o możliwości podjęcia studiów.

Wyposażenie szkół jest znakomite: komputery, tablice multimedialne w każdej sali, dostęp do internetu, instrumenty muzyczne, bogato wyposażona biblioteka szkolna, miejsca rekreacyjne ze sprzętem sportowym i wypoczynkowym. Wszystko to sprawia, że nauka jest dla uczniów przyjemnością, umożliwia rozwijanie zainteresowań dzieci.

Wizyta w szkole średniej w Kitee, a zwłaszcza wspólny koncert uczniów na instrumentach zwanych "Steel drum", pozostawiła w nas niezatarte wspomnienia.

Każdy nauczyciel w szkole posiada, w pokojach 2-3 osobowych, własne "stanowisko pracy": biurko, komputer z dostępem do internetu, drukarkę ...

Wspólny pokój nauczycielski integruje zespół pracowników, umożliwia wymianę doświadczeń, przy kawie i ciastku.

Dla uczniów szkół zawodowych organizowane są w Joensuu, corocznie zawody o nazwie "Taitaja", które mają na celu sprawdzenie podstawowych umiejętności zawodowych uczestników oraz pomagają w wyborze szkoły młodym widzom przybywającym na tę imprezę z całej Finlandii. Mogliśmy podziwiać sprawność uczniów m.in. w przygotowywaniu posiłków, szyciu, budownictwie, fryzjerstwie, a nawet operowaniu dźwigami do załadunku drewna.

Organizatorzy pobytu pokazali nam również zabytki regionu Karelii, piętnastowieczny zamek w Savonlinnie, najdalej na północ wysuniętą murowaną twierdzę największy na świecie drewniany kościół w Kerimäki, mogący pomieścić 5 tysięcy osób, wybudowany w latach 1844 - 1847.

69 % powierzchni Finlandii stanowią lasy, przemysł drzewny jest najważniejszą gałęzią przemysłu, wizyta w muzeum leśnym utworzonym w 1994 roku w Lusto była zatem obowiązkowym punktem pobytu. Wystawy czasowe i stałe prezentują tradycje leśne, florę i faunę kraju. "Sala ciszy" pozwala zachwyć się bogactwem i pięknem natury, poczuć, usłyszeć to, co towarzyszyło człowiekowi u zarania dziejów.

Finlandia kojarzy się wszystkim z saniami ciągniętymi przez renifery. W Kesälahti, miejscu naszego pobytu, można było pogłaskać prawdziwego renifera, dotknąć jego delikatnego poroża. Nauczyciele również starali się zrobić sobie zdjęcie z tym zwierzątkiem.

Czym byłaby Finlandia bez Muminków? Były wszędzie: książki o ich przygodach, maskotki, kubeczki, ubrania - kolejna podróż, to obowiązkowo, wyprawa do "Doliny Muminków".

Powiedzenie: "Podróże kształcą" i tym razem znalazło potwierdzenie.

Uczniowie, oprócz wrażeń związanych z poznaniem nowego kraju, jego historii, tradycji, emocjami pierwszego lotu samolotem, pierwszego wyjazdu za granicę, mieli okazję do poznania swoich rówieśników z innych siedmiu państw.

Okazało się, że nauka języka angielskiego jest ważna, że warto włożyć trochę wysiłku, by móc, bez potrzeby używania rąk, porozmawiać, bo w Finlandii tego języka (oprócz ojczystego, szwedzkiego i wybranego dodatkowego) uczą się w szkołach wszystkie dzieci.

Wymiana adresów mailowych, powiększenie grona znajomych na portalach społecznościowych zachęci do nauki języków obcych, poznania wzajemnego, nawiązania przyjaźni.

Nauczyciele stawiają sobie pytanie, co możemy zrobić, ja i moi koledzy w pracy, żeby uczniowie chcieli chodzić do szkoły, byli weseli, zaangażowani, zdyscyplinowani, samodzielni. Jak pracować, żeby w szkole nie było hałasu?

W jaki sposób zachęcić rodziców do współpracy (chętnych do przyjęcia dzieci było więcej niż uczestników i rodziny "wyrwały" sobie uczniów).

Czy pomimo naszych braków finansowych, udałooby się pozyskać środki na doksztalcenie językowe nauczycieli - w każdej odwiedzanej klasie nauczyciel swobodnie rozmawiać z uczestnikami, dzielił się swoją wiedzą, opowiadał o swojej pracy, metodach.

Maria Stelmachowska